Odezwa

Polacy! Przebywając w murach, sami przyśpieszacie palenie Waszego miasta. Warszawa musi być opróżniona. Z rozkazu władz nikt w niej pozostać nie może. Względy humanitarne przemawiają za tem, by oszczędzić Wam śmierci w płomieniach. Armia niemiecka nie ponosi żadnej odpowiedzialności za życie tych osób, które niniejszego wezwania nie usłuchają. Wiedźcie, że opór Wasz daremny jest i bezcelowy, akcja pożarowa bowiem nie pociąga za sobą żadnych strat po stronie niemieckiej, dla Was natomiast równoznaczna jest z całkowitą zagładą. Powtarzamy raz jeszcze, że gdyby nawet pomoc sowiecka nadeszła za tydzień lub dwa, nikt z pośród opornych już jej nie doczeka. Mężczyźni i kobiety dobrowolnie opuszczający Warszawę przydzieleni zostaną natychmiast do pracy w swoim zawodzie na obszarze GG i na terenach obecnego Reichu. Władze uczynią wszystko, co tylko będzie możliwe, by rodzin ze sobą nie rozłączać. Im prędzej przyjdziecie do nas, tym więcej rzeczy zdołacie ocalić od ognia. Każdy dzień bezsensownie przedłużanego powstania przynosi Wam nieobliczalne straty. Nie słuchajcie już dłużej tych, którzy bezmyślnie i całkiem niepotrzebnie doprowadzili Was do katastrofy, zamiast jak inne kraje okupowane poczekać na wynik wojny. Nie widząc wyjścia dla siebie. w pełni świadomi swej porażki i kompromitacji, przywódcy Wasi terrorem próbują zmusić ludność do pozostania w palącym się mieście. Jeśli tych zbiorowych aktów samobójczych zażegnać nie zdołacie, powstańcy bez winy Niemców, skażą Was na śmierć i męczarnie bez granic. Pamiętajcie, że opuszczenie miasta przez ludność leży wyłącznie w interesie polskim. Kończąc ten apel zaznaczamy raz jeszcze, że także osoby niezdolne do pracy znajdą u nas opiekę i schronienie.

POLSKI KOM. + POM. UCHODŹCOM +

Polski Komitet Pomocy Uchodźcom

Ks. Dr. Wacław Murawski

Rybacki, Gen. Dyw.

L. 30